

Historia odkopana na cmentarzu - apel

Mirosława Modzelewska, 5.10.2011

Kilka dni temu, dzięki m.in. Marii Jasionowskiej i Anny Niedźwiedzkiej, członkiniom społecznego Komitetu Renowacji Grajewskiego Cmentarza Parafialnego, które podjęły prace porządkowe na cmentarzu, do Towarzystwa Przyjaciół 9 PSK dotarła informacja o tym, że na grajewskim cmentarzu niszczeje nagrobek oficera 9 psk.

W grę wchodziło ewentualnie tylko dwóch oficerów, którzy byli na nim pochowani. Mógł to być, bądź kpt. dr Tadeusz Nowicki (zm. 1934 r.), bądź por. Stanisław Strzelbicki (zm. 1938 r.). Ponieważ lokalizacja grobu dr Nowickiego była znana założyliśmy, że zapadnięta mogiła mogła należeć do por. Strzelbickiego. Członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej 9 PSK postanowili zająć się sprawą i we wtorek 4 października dokonali wizji lokalnej i pierwszych prac porządkowych przy wspomnianej mogile. Wraz z upływem czasu i kolejnymi centymetrami odkopanej płyty nasz nadzieje na rozwiązanie zagadki malały – okazało się, że wierzchnia warstwa granitowego pomnika poza wypukłym wizerunkiem krzyża nie posiada żadnego napisu. Nagle „światelko w tunelu” po dokopaniu się do krańca zagłębionej na około 1 m w ziemi płyty, okazuje się, że do krawędzi pionowej płyty nagrobnej doklejona jest cienka płyta marmurowa. Wraca nadzieja, być może właśnie na niej znajduje się nagrobna adnotacja, która umożliwi identyfikację pochówku. Po kilkunastu kolejnych minutach pracy w jakże trudnych warunkach udało nam się odkopać tę płytę na tyle, by spróbować w powstałą szczelinę wsunąć aparat i wykonać zdjęcie marmurowej płyty. Chwila nerwowego przełączania i na ekraniku aparatu pokazują się fragmenty wyrytego napisu. Jedynie atmosfera cmentarza powstrzymuje okrzyk radości, tak w tym grobie spoczął zmarły w 1938 r. por. Strzelbicki – oficer grajewskiego pułku. Nasza radość jest ogromna, choć burzy ją nieco fakt, że to dopiero początek. Sami, bez pomocy ciężkiego sprzętu nie mamy rady przywrócić nagrobka do pierwotnego stanu.

W związku z powyższym zwracamy się z apelem do wszystkich lokalnych firm i ludzi dobrej woli, którzy chcieliby wesprzeć nas w podjętym działaniu. Potrzebny jest niewielki dźwig, który pomógłby nam w podniesieniu płyty i jej ponownym ułożeniu, przydałby się także żwir do wypełnienia grobu i cement, by wykonać ponownie jego obramowanie i podstawę pod płytę. Z resztą problemów poradzimy sobie własnymi siłami. Jakże byłoby pięknie, gdyby już na nadchodzące listopadowe święta, nagrobek powrócił do swojego pierwotnego stanu.

Tomasz Dudziński

STRZELBICKI Stanisław Józef Franciszek (1906 - 1938)

Urodził się 2 IV 1906 r. w Kamionce Strumiłowej na terenie woj. tarnopolskiego, jako syn Mieczysława Jana i Marii Antoniny Józefy ze Ścibor Ryłskich. Ukończył 8 klas gimnazjum Królowej Zofii w Sanoku, w którym w 1924 r. zdał maturę. Ukończył także 8 semestrów studiów na Akademii Rolniczej w

Dublanach.

12 VII 1927 został wcielony do 20 puł i skierowany do Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu, którą ukończył w 1928 r. w stopniu wachm. pchor. rez. W związku z przejściem do służby stałej w okresie 1 IX – 14 X 1930 r. ukończył kurs unifikacyjny SPP w Warszawie, a następnie kontynuował naukę w szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu (15 X 1930 – 15 VIII 1932). Po jej ukończeniu z wynikiem bardzo dobrym jako absolwent IX promocji został mianowany na stopień podporucznika i przydzielony do 20 puł.

W ocenach rocznych doceniano jego walory wojskowe: „Służbę wojskową pojmuję wybitnie ideowo. Charakter prawy, szczerzy, impulsywny. (...) Wybitnie rozwinięte poczucie honoru i godności osobistej. Bardzo inteligentny i zdolny. (...) Jako d-ca i instruktor wyrasta ponad poziom młodego oficera. W polu nadzwyczaj ruchliwy, energiczny, z łatwością dający sobie radę w najtrudniejszych sytuacjach. Typ watażki, do samodzielnych zadań zawsze pierwszy, zapala się. Taktycznie bardzo zdolny i pomysłowy z dużym temperamentem kawaleryjskim.”

W marcu 1935 r. został przeniesiony w szeregi 9 psk w Grajewie. W 1936 r. został awansowany do stopnia porucznika ze starszeństwem 1 I 1936 r. W tym samym roku ukończył kurs obrony przeciwpancernej w CWPiech. w Rembertowie (16 XI – 8 XII 1936). Składał również podanie do WSWoj., do której jednak nie został przyjęty, co spowodowało przerwę w służbie dla zdobycia wyższego wykształcenia. W związku tym w dniu 1 X 1937 r. został przeniesiony w stan nieczynny na okres 10 miesięcy. Z dniem 1 VIII 1938 r. powrócił w szeregi 9 psk.

5 IX 1938 r. zmarł tragicznie podczas dorocznych manewrów pułku w Ceranowie (pow. Węgrów). Pochowany został w dniu 7 IX 1938 r. na grajewskim cmentarzu.